

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji:** Rocznie—12 mk., półrocznie—8 mk., kwartalnie—5 mk., miesięcznie—1 mk. **Z przesyłką:** Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—5 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—50 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-szej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki wiadomości przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 6 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY.

(W. T. B.)

**BERLIN (1 stycznia, urzędownie).**

Do J. C. M. Cesarzowej, w Poczdamie, w Nowym Pałacu.

Nasze dzielne wojska, należące do wszystkich plemion niemieckich, oraz nasi mężni sprzymierzeńcy, pod doświadczeniem i skutecznym kierownictwem opróżnili Rumunię od nieprzyjaciół aż do dolnego biegu Seretu. Silna pomoc rosyjska okazała się nie wystarczającą i przyszła zapóźno, aby mógł zmienić rezultat. Stary rok kończy się więc obiecująco. Z wdzięcznością dla Boga i dumny z siły Niemiec spoglądam na miniony czas wojny, jak również pełen ufności spotykam ten zbliżający się rok, z nowymi walkami oraz nowymi przy Boskiej pomocy zwycięstwami.

Przebiliśmy się!

Wilhelm.

Do J. C. M. w kwaterze głównej.

Jak wdzięczną i dumną jestem razem z Tobą z naszych dzielnych wojsk, którym Bóg dopomógł dotrzeć zwycięsko aż do Seretu. Spoglądając na ubiegły 1916 rok możesz być wdzięczny i dumny. Ciężko, nawet bardzo ciężko bywało, ale Bóg dopomagał dotąd. Dopomoże On i nadal i ostateczne da nam zwycięstwo. To jest moim życzeniem noworocznym dla Ciebie. Niech Bóg zachowa Ciebie, dzieci i naszą drogą Ojczyznę.

Wiktoria.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

**Kwatera główna 31 grudnia.**

#### FRONT ZACHODNI

**Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.**

Na południe od kanału Labassée, z obu stron Sommy, oraz na północ-zachód od Reimsu panowała chwilami gwałtowna walka artylerji. Na południowym brzegu Ancre nasz ogień działowy wznicił pożar w wielu składach amunicji.

#### FRONT WSCHODNI.

**Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.**

Na południe od Jakobstadtu wzmożła się działalność artylerji.

**Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.**

W górach pogranicznych Mołdawii walki przybrały pomyślny dla nas przebieg. Wojska niemieckie wydarły Rosjanom na północ od doliny Uz wyniesłość Solymtar i utrzymały się na niej pomimo silnych kontrata-

ków. Pochwycono do niewoli oficera i 80 żołnierzy.

Z obu stron doliny Ojtoz pułki niemieckie i austriacko-węgierskie zdobyły rosyjsko-rumuńskie pozycje, w dolinie Putny zaś—po zaciętej walce o poszczególne domy—zajął Tulnici. Około Nereju w dolinie Zabala wojska nasze posuwają się naprzód.

**Grupa wojsk generała-feldmarszałka v. Mackensena.**

Wojska generała-leutnanta v. Morgen-Kühne natrafiły na silny opór na północ i na wschód od Rimnicul-Sarata, szczególnie na skraju gór. Przy pomocy próbnego ataku udało się wdrzeć do pozycji nieprzyjacielskiej i odeprzeć w niej silne kontrataki.

Również pomiędzy Rimnicul-Saratem a niziną około Buzaulu zyskano na terenie przy pomocy gwałtownych walk.

Armja dunajska zbliża się, walcząc, do silnie umocnionej linii Gurgueti—Cincea (na zachód i południo-zachód od Braiły).

W Dobrudży wojska bułgarskie osiągnęły postępy w walce około Macinu.

**Front Macedoński.**

Nad Strumą odbywały się pomyślne przedsięwzięcia bułgarskich i tureckich patroli.

**Kwatera główna 1 stycznia 1917 roku.**

#### FRONT ZACHODNI.

Nie było żadnych szczególnych wypadków.

#### FRONT WSCHODNI.

**Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.**

Na południe od Rygi, oraz około Smorgoń zostały odparte silne rosyjskie oddziały wywiadowcze.

Na północnym brzegu Prypieci, około Pińska, jeźdźcy niemieccy zdobyli w walce pieszej dwa rosyjskie punkty oparcia się i pochwycili do niewoli oficera i 35 żołnierzy.

**Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.**

Strzelcom niemieckim powiodło się w Karpatach lesistych wysadzić w powietrze blokhauz nieprzyjacielskiego wraz z załogą.

Pomiędzy dolinami Uzu i Putny niemieckie i austr.-węgierskie bata-

†  
s. p.

### KONSTANCJA SOKOŁOWSKA

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 31 grudnia 1916 roku, w wieku lat 80.

Wyprowadzenie zwłok z Pensjonatu Polskiego Komitetu Pań, w Zwierzynie, do katakumb w kaplicy na Rosie, odbyło się dn. 1 stycznia r. b. Nabożeństwo żałobne w kościele św. Jana 2-go stycznia r. b. o godz. 9 i pół rano.

Przeniesienie zwłok z kaplicy na miejsce wiecznego spoczynku na Rosie odbędzie się w środę, 3 stycznia r. b., o godz. 10 rano.

O czem zawiadamia krewnych i znajomych **SYNOWIEC.**

ljony zdobyły za pomocą szturm liczone pozycje górskie i odparły w nich gwałtowne kontrataki Rumunów i Rosjan.

W dolinie Zabali zostały zajęte Herestratu i Ungureni.

**Grupa wojsk generała-feldmarszałka v. Mackensena,**

W północnej części Wielkiej Wołoszczyzny Rosjanie zostali znów pokonani.

Dziewiąta armja odparła nieprzyjaciela wstecz do pozycji, znajdujących się w połowie drogi pomiędzy Rimnicul Saratem a Focsani, armja dunajska zaś odrzuciła nieprzyjaciela do przyczółku mostowego pod Braiłą.

W Dobrudży powodzenia wojsk niemieckich i bułgarskich znacznie zwały rosyjską pozycje, w postaci przyczółku mostowego, pod Macinem.

Wczoraj pochwycono tam 1000 jeńców i zdobyto 4 działa oraz 8 karabinów maszynowych.

W okolicach ujścia Dunaju bułgarska straż rzeczna zabiła 50 Rosjan, którzy w łodziach przepławili się przez ramię rzeczne św. Jerzego.

**Kwatera główna, 2 stycznia**

#### FRONT ZACHODNI.

**Armja generała-feldmarszałka księcia Albrechta Wirtemberskiego.**

W wygięciu Ypern panowała ożywiona walka artylerji. Ataki angielskie z użyciem granatów ręcznych zostały odparte.

**Grupa wojsk następcy tronu**

W Szampanji, w lesie Argońskim, oraz na wschodnim brzegu Mozy niemieckie oddziały zaczepne i patrole wdarły się do okopów francuskich i stosownie do rozkazu powróciły z jeńcami i zdobyczą.

Duży aeroplan angielski trafił w nasze ręce.

#### FRONT WSCHODNI.

**Front generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.**

Przedsięwzięcia rosyjskich oddzia-

łów wywiadowczych na południe od Rygi, na południo-zachód od Dynaburga oraz na zachód od Stanisławowa nie uwieńczyły się powodzeniem.

Na południe od doliny Trotusula grzbiet górski Mt. Faltucanu, o który tak dużo walczone, dzięki energicznemu atakowi trafił w niemieckie posiadanie.

Wzdłuż dolin, wiodących z gór Berezkich ku Seretowi, nieprzyjaciel został odrzucony przy pomocy ataków dalej wstecz. Nasze wojska zdobyły z obu stron doliny Ojtoz liczne pozycje górskie.

W dolinie Susity została zajęta Soveja. Rosyjsko-rumuńskie ataki zostały odparte, przyczem pochwycono 300 jeńców.

**Front wojsk generała-feldmarszałka v. Mackensena.**

Dziewiąta armja zmusiła Rosjan, obalając przy pomocy energicznego nacisku ich arjergardy, — do dalszego odwrotu. Wojska niemieckie i austriacko-węgierskie zbliżają się od zachodu i południa do przyczółków mostowych pod Focsani i Fundeni. Przeszło 1300 jeńców i dużo materiału wojennego trafiło w ręce niezmordowanych prześladowców.

Pomiędzy Buzalem a Dunajem przeciwnik utrzymuje się w swym przyczółku mostowym.

Na wschód od Braiły w Dobrudży wojska niemieckie i bułgarskie zdobyły pozycje, zacięcie bronione przez Rosjan, i odrzuciły ich w kierunku Macinu. W walkach tych wyróżnił się 9-ty Pomorski rezerwowy pułk piechoty.

**Front Macedoński.**

Nie zaszły żadne szczególne wypadki.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Urzędownie.

BERLIN (2 bm. wieczorem).

Na Zachodzie i na Wschodzie nie zaszło nic szczególnego.

BERLIN (29 grudnia, Urzędow-  
nie). W listopadzie, dzięki operacjom  
wojennym państw centralnych, zginę-  
ło 138 nieprzyjacielskich statków  
handlowych o ogólnej pojemności  
314,500 brt., w tej liczbie 244,500 t.  
było angielskich.

Pozatem zostały zatopione 53 neu-  
tralne statki handlowe o pojemności  
94,000 brt., z powodu przewożenia  
kontrabandy dla nieprzyjaciela.

Rezultaty miesięczne wynoszą więc  
naogół 408,500 brt.

Od początku wojny, dzięki operac-  
jom wojennym państw centralnych  
zginęło łącznie z powyższym 3,636,500  
brt. nieprzyjacielskiej pojemności o-  
krętowej w czem 2,794,500 brt. jest  
angielskich.

Szef admiralicji sztabu  
marynarki.

BERLIN (30 grudnia, urzędow-  
nie). 29 grudnia niemiecki hydro-  
plan zarzucił bombami urządzenia  
portowe i okręty nieprzyjacielskie w  
porcie Sulinie, przyczem trafił w sta-  
tek transportowy.

KOLONJA (31 grudnia). «Köln.  
Zeit.» donosi z nad granicy szwaj-  
carskiej, że francuskie ministerjum  
marynarki komunikuje, co następuje:  
pancernik «Gaulois» został  
zatopiony 27 grudnia na morzu  
Śródziemnym przy pomocy torpedy  
przez łódź podwodną. Statek za-  
tonął w ciągu 1/2 godziny. Dzięki  
panującej aż do ostatniej chwili dys-  
cyplinie i zimnej krwi wszystkich  
oraz szybkiemu przybyciu na miejsce  
nieszczęścia statków patrolowych, licz-  
ba ofiar wynosi tylko 4 marynarzy,  
z-cz z pomiędzy których zostało za-  
bitych wskutek wybuchu.

PARYŻ (1 stycznia) Senat po  
wczorajszym posiedzeniu zawiesił swe  
czynności do 9 stycznia. Izba posłów  
zaś na czas nieokreślony.

LONDYN (1 stycznia Reuter) Ge-  
nerał Haig za wybitne zasługi został  
mianowany marszałkiem.

BERLIN (2 bm.) Jak dowiaduje  
się z Londynu «Voss. Zeit.» Cador-  
na będzie musiał wkrótce ustąpić  
naczelnemu dowództwu generałowi  
Porro.

## ZABIEGI POKOJOWE.

MADRYT (1 bm.) Havas). Rząd  
ogłasza notę Hiszpanji w odpo-  
wiedzi na notę Wilsona do państw  
walczących i inną notę Wilsona, któ-  
ra głosi, że chwila obecna wydaje się  
mu jako odpowiednia do uczynienia  
przez rząd hiszpański kroków, które  
mogłyby poprzeć stanowisko Stanów  
Zjednoczonych. Nota hiszpańska o-  
świadcza: W tej kwestji rząd jest zda-  
nia, że, ponieważ prezydent Stanów  
Zjednoczonych wystąpił z inicjatywą  
i są już znane te rozmaite wrażenia,  
które takowa wywołała, więc krok,  
do uczynienia którego zachęcają Sta-  
ny Zjednoczone, nie będzie miał żad-  
nego wpływu, tembardziej, że pań-  
stwa centralne wyraziły swe stanow-  
cze pragnienie, aby warunki pokojo-  
we zostały ułożone pomiędzy strona-  
mi walczącymi. Rząd jest gotów do  
zachowania swej akcji na taką chwilę,  
kiedy wysiłki tych wszystkich,  
którzy pragną pokoju, będą bardziej  
pożyteczne i skuteczne, niż obecnie,  
i gdy interwencja będzie miała wido-  
ki na pomyślny rezultat.

W oczekiwaniu tej chwili rząd  
uważa za właściwe oświadczyć, że  
gotów jest rozpocząć układy co do po-  
rozumienia pomiędzy krajami neutral-  
nymi dla obrony ich materialnych  
interesów, zdrażnionych przez wojnę,  
które to układy mogłyby doprowa-  
dzić do umowy, nadającej się do zje-  
dnoczenia wszystkich krajów niewal-  
czących, o ile uważają one siebie za  
zainteresowanych.

\*

BERLIN (2 bm.) «Petit Parisien»  
donosi, że **odpowiedź na notę  
Wilsona** zostanie doręczona i ogło-  
szona w końcu tygodnia.

Nota ma być o niezwykłej objęto-  
ści i niezwykłym znaczeniu. Będzie  
ona zawierała nieogłoszone dotychczas  
wywody co do planów koalicji.

PARYŻ (31 grudnia). Ag. Havasa  
donosi, że odpowiedź prezydentowi  
Wilsonowi zostanie udzielona w naj-  
bliższej przyszłości. Ma ona szcze-  
gółowo rozpatrzyć powstanie i koniec  
wojny.

### Sposób zwołania konferen- cji pokojowej.

«Lok. Anz.» donosi z Nowego  
Jorku, że w prasie amerykańskiej w  
następujący sposób wyobrażają sobie  
niemiecki pogląd na możliwość zwo-  
łania konferencji pokojowej: konfe-  
rencja początkowo składałaby się z  
delegatów mocarstw walczących i  
zajęłaby się wyłącznie zagadnieniami  
terytorjalnymi. Po załatwieniu tych  
spraw zaproszoneby zostały mocar-  
stwa neutralne w celu omówienia  
gwarancji przyszłego pokoju. Następ-  
nie omówionoby swobodę mór, ogra-  
niczenie zbrojeń, utworzenie ligi po-  
koju i sądu rozjemczego.

Korespondent «Timesa» donosi z  
Ameryki, że sfery rządowe są tam  
zdziwione sposobem, w jaki przyję-  
ta została nota Wilsona w mocar-  
stwach koalicji, przynajmniej jednak, że  
wynika to z ich błędu. Wiele osób  
sądzi, że od wymiany not niczego oczek-  
kiwać nie należy.

### Wiele robotniczy w Wiedniu.

Robotnicy wiedeńscy zorganizowali  
w ubiegły czwartek wieczorem zebranie  
w kwestji pokoju. Na zgroma-  
dzeniu tem znalazło wyraz głębokie  
przekonanie, że propozycja pokojowa  
państw centralnych była daniem ini-  
cjatywy, która podzielała, i że niezale-  
żnie od tego wszystkiego, co było  
mówione w Petersburgu i Paryżu, jej  
wpływ będzie wzmagać się. Jest rze-  
czą jasną, że również i w krajach  
nieprzyjacielskich panuje przekonanie,  
że nie będą i tam w stanie długo  
opierać się pertraktacjom pokojowym.  
Obowiązkiem proletariatu jest zwięk-  
szyć wysiłki, aby dążenie do pokoju  
wzrastało wśród szerokich mas. Ze-  
branie postanowiło przesłać telegra-  
ficznie prezydentowi Wilsonowi wyra-  
zy pozdrowienia i wdzięczności.

Reprezentant węgierskiej socjal-  
demokracji pozdrowił zebranie w jej  
imieniu i zapewnił, że użyje ona  
wszystkich swych sił, aby i na Wę-  
grzech zdobyć posłuch dla pokojo-  
wych dążeń proletariatu. Zebranie  
zostało następnie zamknięte przy oży-  
wionych oznakach uznania.

\*

WIENIEN (31 grudnia). Nota  
norweska, popierająca sprawę ukła-  
dów pokojowych, o jednakowym  
brzmieniu z notami szwedzką i duń-  
ską, została dzisiaj tutaj doręczona.

## Dookoła wojny.

—

### W sprawie sytuacji na froncie rumuńskim.

Z Amsterdamu donoszą do «Voss.  
Zeit.», że cały front rumuński jest  
broniony obecnie wyłącznie przez woj-  
ska rosyjskie.

Wszystkie ocalone dywizje rumuń-  
skie zostały cofnięte na tyły, gdyż  
dopiero w ciągu późniejszych walk  
mają one znaleźć zastosowanie. Ge-  
nerał Brusilow obsadza swemi woj-  
skami silną pozycję obronną.

Znaczne rezerwy wciąż przybywa-  
ją do Besarabji.

Włoska gazeta «Stampa» sądzi,  
że Rumunja, rozpoczynając wojnę, w  
najlepszym razie miała do rozporzą-  
dzenia 450,000 żołnierzy, z których

w dodatku połowa tylko była nale-  
życie wyćwiczona. Wobec tego obec-  
nie przy rozsądnem obliczeniu armja  
rumuńska niema więcej chyba nad  
150,000 żołnierzy.

Co prawda linja rzeki Seretu jest  
bardzo obronna, ale nie niezłomna. Ob-  
ronność jej zasadza się nie na szeroko-  
ści rzeki i szybkości jej prądu, lecz  
opiera się głównie na sile dwóch  
przyczółków mostowych pod Focsani  
i Galatą, które obydwa jednak są  
zbudowane na wypadek zagrożenia  
z północy. W celu obrony przeszkody  
rzecznej jest konieczne liczne, znajdu-  
jące się pod dobrem dowództwem i  
przyzwyczajone do wojny wojsko,  
w celu przetrwania go pomiędzy  
dwoma punktami oparcia się. Te trū-  
dne zadanie nie może być powierzone  
resztkom armji rumuńskiej, lecz będzie  
musiało być pełnione przez główne  
siły generała Sacharowa.

O ileby nieprzyjaciel przełamał  
linję Seretu, w takim razie losy Ru-  
munji byłyby zdecydowane i pozatem  
w niebezpiecznym stopniu zostałyby  
przygotowany grunt pod szerokie  
plany Hindenburga, który zawsze jest  
skłonny do natarcia na Rosję, i któ-  
rego mogłaby nęcić bliskość bogatej  
Besarabji.

### Nawoływania o pomoc.

«Deutsche Tageszeit.» donosi ze  
Sztokholmu, że gazeta moskiewska  
«Utro Rossii» zamieszcza godny uwa-  
gi artykuł, wskazując, że Rosja sa-  
ma nie jest w stanie powstrzymać  
ogromnego nacisku ze strony państw  
centralnych. Anglja i Francja winny  
więc za pomocą nowej wielkiej oren-  
sywy na zachodzie użyć Rosji, aby  
się nie powtórzyły wypadki, które  
zaszły teraz w Rumunji.

### Reorganizacja naczelnego dowództwa francuskiego.

Według «Matin», francuskie do-  
wództwo naczelné zostało ostatecznie  
zorganizowane, jak następuje:

Na czele jego znajduje się komitet  
wojenny, składający się z prezesa  
ministrów, ministra marynarki, mi-  
nistra uzbrojenia, ministra finansów i  
ministra wojny.

Ta rada wojenna obraduje pod  
przewodnictwem prezydenta republiki.  
Dwaj generałowie są głównodowo-  
dzącymi: generał Nivelle jest główno-  
dowodzącym armji północnej i półno-  
co wschodniej, generał Sarrail jest  
głównodowodzącym armji na Bliskim  
Wschodzie.

### Nowy głównodowodzący Francji gen. Nivelle.

Ustąpienie Joffra jest obok przek-  
ształcenia francuskiego gabinetu bar-  
dzo ważnym, może najważniejszym  
rezultatem niedawnych dziesięciodnio-  
wych tajnych obrad Izby francuskiej.  
Od czasu bitwy nad Marną był Joffre,  
«Papa Joffre», jak go żołnierze niez-  
miernie doń przywiązani nazywali,  
przedmiotem podziwu i uwielbienia  
francuskiego narodu. Decyzja więk-  
szości Izby francuskiej jest niespod-  
zianką.

Następca Joffra, generał Nivelle,  
ma opinię bardzo przedsiębiorczego i  
bardzo energicznego dowódcy, opinie  
śmiałego, niemal zuchwałego gene-  
rała działającego błyskawicznie i nie  
cofającego się przed ryzykiem. Jeżeli  
opinia ta jest istotnie słuszną, wytło-  
maczenie uchwały Izby francuskiej  
byłoby proste: niezadowolony i roz-  
czarowany wobec dotychczasowych  
wyników akcji przeciw Niemcom we  
Francji, zwłaszcza wobec przebiegu  
krwawej bitwy nad Sommą, oraz dal-  
sze trwanie nadziei, że przełamanie  
linji niemieckich jest możliwe.

Generał Nivelle ma lat 61. Jego  
karjera wojskowa była bardzo świet-  
na. Z początkiem wojny był jeszcze  
pułkownikiem. W sierpniu 1914 roku  
wyruszył w pole jako komendant puł-

ku artylerji. Awansował szybko.  
marcu 1916 roku stanął na cz-  
3 go korpusu armji, walczącego pod  
Verdun.

Przy obronie twierdzy wybitnie się  
odznaczył. W ostatnich czasach Ni-  
velle był duszą akcji zaczepnej, pod-  
jętej w okolicy twierdzy i jemu też  
przypisywano powszechnie zasługę w  
niedawnych walkach około Douaumont.  
Generał Nivelle uważany był już od  
roku za jednego z najwybitniejszych  
generałów w całej armji.

W prasie francuskiej sławiono nie-  
raz jego zimną krew, inteligencję  
oraz popularność wśród podkomend-  
nych oficerów i żołnierzy. Pomimo  
śmiałości w podejmowaniu zadań i  
szybkości decyzji, celuje podobno w  
szczęśliwym a oszczędnym używaniu  
żołnierza. Generał Nivelle sta-  
je przed ogromnie ciężkim zadaniem.  
Jego powszechnem zaufaniem otoczony  
poprzednik pozostawia mu w spad-  
ku program, którego mimo wszyst-  
kich swoich kwalifikacji, wypełnić nie  
mógł. Już to samo pozwala mnie-  
mać, że nowy wódz szukać będzie  
jakieś nowej strategicznej formy dla  
swoich pomysłów.

Zmiana dowództwa będzie praw-  
dopodobnie zmianą metody i kto wie,  
czy nie ostatnią próbą osiągnięcia  
decyzji, wymaganej bezskutecznie od  
talentu i wytrwałości Joffre'a.

## Austro-Węgry.

### Uroczystości koronacyjne.

Ag. Wolffa donosi, że w dn. 30-go  
grudnia w Budapeszcie odbyła się z  
niesłychanym przepychem i wspania-  
łością koronacja cesarza i króla Ka-  
rola IV oraz cesarzowej i królowej  
Zyty.

Dwa różne akty ceremonjalne ko-  
ronacji, odbywające się z reguły je-  
den na stronie Pesztu, a drugi Budy  
ze względu na czas wojenny zostały  
razem złączone.

Stosownie do ceremonjalu o godz.  
6 z rana obie Izby sejmu węgierskie-  
go zebrały się na posiedzenie nad-  
zwyczajne do sali kupałowej gmachu  
sejmowego, skąd udały się do ko-  
ścioła koronacyjnego, znajdującego  
się na zamku w Budzie. O godz. 9  
z rana król i królowa opuścili w o-  
toczeniu świty pokoje zamkowe i za-  
jęli miejsca w ośmiokonnej karecie  
galowej; po obu jej stronach lokaje  
dworscy pieszo a gwardja węgierska  
konno. Uroczysty pochód ciągnął  
przez plac i ulicę św. Jerzego, dalej  
przez plac Disza i ulicę Tarnok, na  
plac Szentharomsa, gdzie ustawiono  
kompanję honorową honwedów; za-  
trzymał się przed kościołem korona-  
cyjnym, u wrót którego czekał na  
parę królewską książę prymas węg-  
ierski na czele wyższego duchow-  
wienstwa i podał jej krzyż, oraz wo-  
dę święconą. Duchowieństwo ruszyło  
ku wielkiemu ołtarzowi; za nim po-  
stępowała przez wielką nawę, w oto-  
czeniu świty, para królewska i za-  
siadła na tronie przed sanktuarjum.  
Z obu jej stron stanęli panowie ko-  
ronni z insygnjami koronacyjnymi o-  
raz 11 chorążych.

Rozpoczęła się uroczystość, w któ-  
rej kulminacyjnym punktem było  
włożenie korony św. Stefana na  
skronie króla. Król uklęknął na  
stopniach ołtarza, poczem biskup Ka-  
loscu zwrócił się do ks. prymasa ze  
słowami pontyfikalnymi: Reverendissi-  
me Pater! Postulat Sancta Mater,  
D'clesia catholika, ut praesentem  
SERENISSIMUM CAROLUM QUAR-  
TUM ad dignitatem Hungariae regis  
sublevetis. (Przewielebny ojcze! K-  
ściół katolicki, Matka święta, żąda,  
abyś obecnego tu Najjaśniejszego  
Karola IV, podniósł do godności kró-  
la Węgier). Ks. prymas odpowiedział:  
Et novimus, et credimus illum dignum  
esse ad utilem Ecclesiae Dei et ad

regimem regni. (Wiemy i wierzymy, że jest on godzien królowania na pożytek Kościoła Bożego i Królestwa).

Nadeszła chwila uroczysta. Kompanja konwędów, ustawiona na placu, daje salwę, a księżę prymas i obrany przez parlament zastępca palatyna nakładają kłęczącemu na stopniach ołtarza królowi koronę św. Stefana na głowę. Królowej dotyka ją tylko ramion koroną. We wszystkich kościołach stolicy dźwięczą w tej chwili dzwony, na górze św. Gellerta grzmia działa, a w kościele rozbrzmiewa Msza koronacyjna Liszta.

Po ceremonii królowa wróciła do zamku, w kościele zaś odbywało się pasowanie na rycerzy Złotej Ostrogi mężów, którzy odznaczyli się szczególnie na polu walki.

Po tym obrzędzie wszyscy obecni w kościele wyruszyli do wzniesionej u stóp pałacu św. Trójcy estrady, na którą wstąpił król, a za nim wszyscy dostojnicy koronni. Trzymając krzyż w lewej ręce, a wzniosłszy prawą do góry, z twarzą zwróconą ku wschodowi, złożył wówczas król, wobec parlamentu, rad miejskich i ludu, przysięgę na konstytucję. Przysięga skończona; zastępca palatyna wznosi trzykrótnie okrzyk: «Eljen a kiraly!» (Niech żyje cesarz!). Z wszyscy obecni okrzyk ten powtórzyli. Znowu grzmie salwy karabinowe i działowe.

Zwolna schodzi król z estrady i wraca do świątyni, góy tymczasem na placu ustawił się pochód do pagórka koronacyjnego. Pochód otwierają huzarzy, za nimi postępują przedstawiciele rad miejskich, sejm z prezesami obu Izb na czele, ministrowie i wspaniale przystrojona świta jeźdźców. Po środku świty jechał konno król, z prawej jego strony biskup z krzyżem apostołskim, z lewej zaś wielki komisarz węgierski z mieczem państwowym. Poza tą grupą karety z obu komisarzami koronnymi, strażnikami korony i wyższym duchowieństwem. Szwadron huzarów zamykał pochód.

Na placu św. Jerzego uczestnicy pochodu ustawili się dokoła pagórka, poczem król wstąpił na pagórek i na cztery strony świata przeciał powietrze mieczem św. Stefana na znak, że broń będzie królestwa od wszelkich nieprzyjaciół. Dokonawszy tego wrócił do zamku.

Ostatnią ceremonią była uczta koronacyjna. Członkowie sejmu i dostojnicy, obecni na koronacji, zebrałi się w sali bankietowej zamku. Niebawem przybyła do sali para królewska ze świtą ściślejszą i zajęła miejsce przy stole, a wydelegowani w tym celu członkowie sejmu obsługiwali królestwo pod kierunkiem wielkiego podczaszego i wielkiego krajczego.

Po ucztach królestwo odeszli do swoich apartamentów, parlament zaś wrócił do gmachu sejmowego na dalsze posiedzenie wspólne, podczas którego nastąpiło stwierdzenie protokolarne aktu koronacji.

## Na Bałkanach.

### Nowa nota koslioji do rządu greckiego.

Biuro Rentera donosi z Aten pod datą 31 grudnia, że poseł włoski, Bosdary, doręczył greckiemu ministrowi spraw zagranicznych notę, żądającą zadośćuczynienia za wypadki z d. 1 i 2 grudnia oraz wystawiającą pewne inne żądania.

Ag. Havasa komunikuje z Pireusu pod datą 1 stycznia, że posłowie francuski, angielski i rosyjski wystąpiłi we wspólnej swej nocie do rządu greckiego z następującymi żądaniami:

#### I. W sprawie gwarancji.

1) Wszystkie greckie siły zbrojne poza Peloponezem winny być zmniejszone do takiej liczby żołnierzy która jest koniecznie potrzebna dla służby policyjnej i utrzymania porządku.

Cała broń, włącznie z karabinami maszynowymi, oraz artylerja z amunicją, które przekraczają ilość, odpowiadającą temu kontynentowi żołnierzy, zostaną przewiezione do Peloponezu. Terminy co do wykonania tego zostaną ustalone za wspólnym porozumieniem.

Wytworzona w ten sposób sytuacja wojskowa będzie trwać tak długo, dopóki rządy sprzymierzone będą uważały to za konieczne, pod dozorem kilku specjalnych w tym celu akredytowanych przy władzach greckich delegatów.

2) Zakaz wszelkich związków i zgromadzeń rezerwistów w Grecji na północ od cieśniny Korynckiej. Surowy zakaz noszenia broni przez cywilnych.

3) Przywrócenie rozmaitych nadzorczych instytucji koalicji w formie, najmniej możliwie obciążającej, w porozumieniu z rządem greckim.

#### II. W sprawie zadośćuczynienia.

1) Wszystkie osoby uwięzione obecnie pod zarzutem zdrady stanu, sprzyśnięcia i t.p. mają być natychmiast uwolnione. Te osoby, które niesłusznie ucierpiały w skutek wypadków z dnia 1-go, 2-go grudnia i później po zbadaniu ich sprawy łącznie z rządem greckim, otrzymają odszkodowanie.

2) Generał, komenderujący 1-szym korpusem armji ma utrzymać dymisję, o ile rząd grecki nie stwierdzi, że za wypadki dnia 1 grudnia ponosi odpowiedzialność inny generał.

3) Rząd grecki ma wręczyć posłom koalicji formalne przeprosiny. Flagi angielska, francuska, włoska i rosyjska mają być uroczystie salutowane na publicznym placu w Atenach w obecności ministra wojny i całego garnizonu.

Następnie przypomina się rządowi greckiemu, że okoliczność natury wojskowej w najbliższym czasie zmusza do wylądowania wojsk w Itea i do przewiezienia ich koleją od Larisy do Salonik.

Mocarstwa koalicji zawiadamiają rząd grecki, że zastrzegają sobie całkowitą swobodę działania, o ile zachowanie rządu królewskiego da okazję do wojny. Ze swej strony wobec rządu greckiego biorą one na siebie zobowiązanie formalne, że nie zezwolą siłom zbrojnym rządu obrony narodowej, aby wyzyskały odwrót wojsk królewskich z Epiru i Tessali w tym kierunku, by przekroczyć teren neutralny.

Blokada greckiego wybrzeża dotychczas będzie utrzymana, aż we wszystkich wyżej wymienionych punktach koalicja otrzyma zadośćuczynienie.

## ROSJA.

### Sytuacja wewnątrz polityczna.

Gazeta londyńska «Daily Chronicle» donosi z Petersburga, że 30 bm. Duma państwowa miała rozjechać się na wakacje świąteczne i że sytuacja polityczna dotychczas nie uległa zmianom.

Trepow nie był w stanie utworzyć całkowicie zdolny do życia gabinet z określonym programem politycznym. Wciąż mówią o zmianach w gabinecie. Ministrowie ciągle jeżdżą do i z kwatery głównej.

Zdrowie ministra spraw wewnętrznych Protopopowa, które się to polepsza, to znowu pogarsza, jest ciągłym tematem, poruszonym przez prasę.

Dwa zjazdy, które miały się odbyć w ubiegłym tygodniu w Moskwie, mianowicie zjazd związku ogólnego ziemstw i miast, oraz zjazd komitetów

wojenno-przemysłowych, — zostały w ostatniej chwili zakazane.

Na zjazdach tych miano obradować nad palącą kwestją aprowizacji.

### Zbiegowie rumuńscy w Rosji

«Lok. Anz.» donosi z Kopenhagi, że z powodu przepełnienia Moskwy przez zbiegów, wjazd dla obcych do miasta został wzbroniony. Zbiegowie rumuńscy będą skierowani na Syberję. Do uciekinierów z południowej Rosji wydana zostanie odezwa uspokajająca, aby ich skłonić do powrotu. Jeśli odezwa nie będzie miała skutku, powrót ich zostanie zarządzony w drodze przymusu.

Prasa w południowej Rosji otrzymała polecenie uspokajania ludności, zaniepokojonej zbliżaniem się nieprzyjaciela.

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE

### Kurs pieniężny w Ob. Ost.

Kurs urzędowy 1 rb. = 1,90 marek.

Kurs rubla w operacjach bankowych:

100 rb. = 219 1/2 marek (proponowano)

100 rb. = 223 1/2 marek (sprzedawano)

Stopa procentowa kasy pożyczkowej 6 1/2

### OBWIESZCZENIE.

Ponieważ ciągle zdarzają się wypadki wścieklizny w okręgu miasta (Stadtkreis) Wilna, polecenie uwiązywania psów zarządza się na dalsze 3 miesiące, a mianowicie do 31. 3. 1917.

Wskutek tego dla okręgu miasta (Stadtkreis) Wilna postanawia się, co następuje:

1. Wszystkie psy i koty aż do 31 marca 1917 roku należy uwiązać, wziąć na łańcuch, lub starannie zamknąć w takich miejscach, które dla obcych psów i kotów są niedostępne. Prowadzenie psów dozwolone jest jedynie na mocnej uwięzi i w kagańcu.

2. Użycie psów do ciągnięcia wózków dozwolone jest pod warunkiem, że będą one silnie zaprzężone, zaopatrzone w mocny kagańiec i w czasie, gdy nie będą zaprzężone, będą trzymane na uwięzi.

Użycie psów owczarskich do zapędzania stada, psów myśliwskich podczas polowania, psów policyjnych, sanitarnych i celniczych podczas czynności służbowych dozwolone jest bez uwięzi i bez kagańca pod warunkiem, aby w czasie pozostałym były one na łańcuchu.

3. Przewiezienie psów z zagrożonego okręgu dozwolone jest tylko na podstawie zezwolenia niemieckiego zarządu policji, po uprzednim stwierdzeniu przez niemieckiego w terynarza, że są one wolne od zarazy ijeśli są one zaopatrzone w kagańiec oraz na uwięzi lub w klatce.

4. Psy i koty, które podczas okresu czasu wyżej wymienionego będą wolno biegały wbrew przepisom na terenie nadzoru zostaną schwytane i zabite.

5. Psy i koty, co do których można przypuszczać, iż zetknęły się ze zwierzętami wściekłymi lub zarażenymi, należy dostawić do czyszciciela miejskiego, ul. Nowogrodzka 105, gdzie zostaną zabite.

6. Ludzie, którzy pogryzieni będą przez psy wściekłe, lub o wściekliznę podejrzaną, winni natychmiast zameldować się w niemieckim rewirze policyjnym, który zamieszkuje.

7. Nie zachowanie powyższych przepisów będzie karane zgodnie z §§ 12 i 14 Rozporządzenia z dnia 8. 11. 191, dotyczącego obchodzenia się z zarażenymi zwierzętami.

Wilna, 31. Dezember 1916.

Der Deutsche Stadthauptmann

P O H L.

### ROZPORZĄDZENIE.

Zgodnie z Najwyższem Rozporządzeniem z dn. 22. 11. 16 (Armeeverordnungsblatt № 826 B. I. 2) dla całego okręgu zarządu Wilno — Suwałki wydane zostaje następujące rozporządzenie policyjne:

#### § 1.

Każdy posiadacz koni obowiązany jest wszystkie, znajdujące się w jego posiadaniu, konie przyprowadzić przed komisję w celu odbywającej się od dn. 3. 1. 17 na rozkaz Etappen Inspektion 10 rewizji koni oraz ich rekwizycji.

#### § 2.

Kto tego zaniedba ukarany zostanie wzięciem do 6 miesięcy lub karą pieniężną do 6000 mk. Jeśli kara pieniężna nie będzie mogła być wniesiona — za każde 3.80 marek wyznaczony zostanie dzień wzięcia lub aresztu.

Ponadto nie przyprowadzone na rewizję konie podlegają konfiskacie.

#### § 3.

Niniejsze rozporządzenie policyjne wchodzi w siłę z dniem jego ogłoszenia.

Wilna, den 28. Dezember 1916.

Der Oberbefehlshaber der 10 Armee.  
von Bichhorn, Generaloberst.

### OBWIESZCZENIE.

Wszystkie urodzenia i wypadki śmierci w okręgu miasta (Stadtbezirk) Wilna należy meldować najpóźniej w ciągu 4 tygodni u odpowiedniego rejestratora (Registerführer). Do meldowania są obowiązani: najbliżsi krewni, lekarz, akuszerka, głowa domu i właściciel domu.

Prowadzającymi księgi stanu (Registerführer) są miejscowi księży i rabin, ci, którzy dotychczas obowiązani byli do prowadzenia ksiąg.

Wszyscy mieszkańcy m. Wilna, którzy nie mają specjalnych rejestratorów (Registerführer), w szczególności więc te osoby, których duchowni w Wilnie nie są obecni, obowiązani są najpóźniej w ciągu 4 tygodni zameldować u rejestratora (Registerführer) przeze mnie naznaczonego, sekretarza miejskiego, p. Jachimowicza, ul. Dominikańska 2, Ratusz.

Zameldowanie urodzeń i wypadków śmierci w czasie pomiędzy 18 września 1915 r. do 1 grudnia 1916 r. winno nastąpić natychmiast.

Zaniebdanie meldunkn karane będzie zgodnie z § 9 Rozporządzenia p. Nacz. Dow. Wsch. (des Oberbefehlshabers Ost) z dn. 27 czerwca 1916, dotyczącego rejestratorów ksiąg stanu osobistego i obowiązku meldowania urodzeń i wypadków śmierci.

Wilna, den 29. Dezember 1916.

Der Deutsche Stadthauptmann

J. V.

P I L Z.

## Przed premierą.

Największą atrakcją obecnego repertuaru teatrów warszawskich, jest znana z świetnej tradycji krakowskiej sztuka Józefa Maskofa (G. Zapolskiej) p. t. «T a m t e n».

Wybitny krytyk polski, Jan Lorentowicz, znany z swej, zbytniej nawet często powściągliwości, po wystawieniu «Tamtego» na scenie warszawskiej, napisał, że niema chyba w całej europejskiej literaturze dramatycznej utworu napisanego z takim mistrzowskim wirtuozowstwem techniki scenicznej, utworu, który posiadałby taką przedziwną moc przykuwania uwagi widza od pierwszego do ostatniego słowa brzmiącego ze sceny — «Tamten», pisze dalej Lorentowicz, to świetna całość złożona z scen, z których każda ma poprostu genialny rysunek o zupełnie odrębnym charakterze i kolorycie.

Sztuka, o której powściągliwy wielce Lorentowicz tak się wyraził, a którą poznamy ze sceny «Lutnia» w sobotę, istotnie należy do tej kategorii utworów dramatycznych, jakich w Wilnie nie widzieliśmy nigdy.

«Tamten» to nie żaden fabrykat tendencyjno-patriotyczny, osnuty na tle tanich efektów, często używanych przez autorów jako przynęta... «Tamten» to obiektywnie, bez szowinizmu, bez przesady napisany dokument, ilustrujący żywo stosunki warszawskie w kierunku przesładowania akcji oświatowej.

Zapolska nie dąży w «Tamnym» do zdobycia efektu przez przesadne karykaturowanie typów przedstawicieli biurokracji rosyjskiej lub nadawanie im tendencyjnie cech ujemnych. Wszyscy urzędnicy, w akcji udział biorący, to żywe postaci, z niezwykłą ścisłością fotograficzną uchwycone... Wszyscy oni działają w ich przekonaniu dobrze, ideę swej ojczyzny mając na myśli, spełniając karnie rozkazy przez wyższe władze im wydane...

W śledztwie o zdjęcie planów fortecy, co jest głównym wątkiem «Tamtego», nirzmy podpatrzone przez Zapolską, z zdumiewającą dokładnością epizody aresztowań, rewizji, badań w ponurych murach cytadeli warszawskiej, epizody ścierania się władz ro-

syjskich, porażek, zwycięstw—czego słucha się z bezustannie wzrastającym zainteresowaniem, bo to wszystko, co się w tej sztuce dzieje, nie jest improwizacją fantazji autorskiej, lecz szczerą, nagą rzeczywistością, wprowadzoną przez Zapolską na scenę po długich studjach, po skrzętnym zebraniu materiału.

Poza akcją, w której Zapolska doprowadziła do doskonałości umiejętność operowania faktami, zobaczymy w «Tamten» całą galerję typów o świetnym rysunku zewnętrznym i o głębokim ujęciu psychologicznym, co daje reżyserowi i artyście pole do popisu, rzadko w utworze dramatycznym spotykane...

Za wystawienie tej świetnej sztuki na scenie «Lutni», organizatorom tego przedstawienia, wyrażam przed premierą słowo uznania, przekonany będąc, że «Tamten» będzie i dla publiczności wileńskiej prawdziwą uczcą artystyczną.

Krakowiak.

## ADMINISTRACJA

**„Dziennika Wileńskiego“**  
uprzejmie prosi Sz. prenumeratorów o wczesne odnowienie prenumeraty na miesiąc bieżący. Prenumeratorom, którzy nie opłacają we właściwym czasie prenumeraty, wysyłanie pisma będzie wstrzymane.

## KRONIKA

### KALENDARZYK.

Dziś: Daniela.  
Jutro: Tytuś.  
Pojutrze: Telesfora.  
Wschód słońca—o g. 8 m. 25  
Zachód słońca—o g. 3 m. 42.

### Z WILNA.

— **Loterja na rzecz szkół A. Czarnowskiej.** Wyjątkowo ciężkie warunki materialne w jakich znaleźliśmy się w chwili obecnej od-

biły się nader ujemnie na stanie materialnym naszego szkolnictwa. Znaczna ilość uboższych rodziców nie jest w stanie opłacać wpisowego za swoje uczące się dzieci. Szkoła pozbawiona przez to najgłówniejszej materialnej podstawy musi z konieczności kołatać o pomoc do społeczeństwa. Znając ofiarności naszego społeczeństwa na cele szkolne, komitet rodzicielski szkół p. A. Czarnowskiej organizuje loterję fantową w d. 6 i 7 stycznia w cukierni Sistralla (ul. św. Jerska № 22) na rzecz pomienionych szkół w przekonaniu, że ta zostanie poparta przez naszą publiczność.

Każdy fant lub ofiara pieniężna chociażby najmniejsza, będąc z wdzięcznością przyjmowane pod adresami następującymi:

- 1) Kancelarja szkół p. A. Czarnowskiej, Gubernatorska № 1 3-cie piętro w dnie powszednie od 8—2; w święta od 3—5;
- 2) Magazyny materiałów piśmiennych T. Jankowskiej, przy ulicy Wielkiej № 14 i Wileńskiej № 26;
- 3) P. Jeleńska, ul. św. Jerska № 19, m. 2;
- 4) Hr. Wilhelmowa Platerowa, ul. Królewska (Botaniczna) № 9, m. 3.

Podziękowanie. Wszystkim, którzy łaskawie przyczynili się bądź pracą, bądź fantami, lub datkiem pieniężnym do urządzenia loterji na wpisy dla niezamożnych uczni szkół p. S. Świda, a osobliwie ofiarodawcom J. W-nym pp. H. Ilinicz-Kaszowskiemu i Skirmuntowi. Właścicielowi kinematografu «Helios» p. Kordaszowi za łaskawie udzielenie lokalu i wszelkie udogodnienia, połączone z własną pracą i kosztem. Firmom: p. Plebańczykowi za udekorowanie sal, pp. Sistrallowi, Hemplowi, Borkowskiemu, Perkowskiemu, Rostkowskiemu, Arntowi, Skirmuntowi, «Żyrdów», Rio i innym polskim firmom, które tak łaskawie i chętnie obdarzyły zbierające panie fantami, składają najserdeczniejsze «Bóg zapłać» i zarazem życzenia, by z Nowym Rokiem Bóg zesłał zapłatę i pociechę za zacne i hojne do ofiar serca.

Organizatorzy loterji.

— **Wieczór świąteczny.** W niedzielę, 7 stycznia, w sali Konwiktów św. Michałskiego (Wolana, 10) odbędzie się wieczór świąteczny na wpisy dla najbiedniejszych dzieci Ostrobramskiej 4 klasowej szkoły ludowej. Program wieczoru wielce urozmaicony. Odbędzie się również loterja fantowa. Uprasza się o nadsyłanie na ten cel fantów do szkoły. Początek przedstawienia o g. 5 pp. Loterji zaś od g. 3.

Bilety można nabywać w księgarni p. Zapaśnika (Dominikańska, 4) lub w lokalu szkoły (Ostrobramska, 25) codziennie od g. 10—2 pp., w dzień zaś przedstawienia w kasie przy wejściu.

— **„Tamten“**, Gabrijeli Zapolskiej.

Pod takim tytułem ukaże się w nadchodzącą sobotę, 6 bm., na scenie «Lutni» głośna sztuka pięcioaktowa, wielokrotnie wystawiana z nadzwyczajnym powodzeniem na scenach teatrów prowincjonalnych i stołecznych.

Rzecz się dzieje w Warszawie.

Akt 1—w restauracji; Akt 2—aresztowanie; Akt 3—u generała Horna; Akt 4—śledztwo w cytadeli; Akt 5—Na Syberję.

Bilety zamawiać można zawczasu od g. 5—8 w.

— Zaczadzenia. Dn. 30 grudnia, w d. № 5 przy zauł. św. Mikołaja, ulegli zaczadzeniu Stanisław i Marjanna Wojniccy. Odratowało ich Pogotowie.

— W d. № 15 przy ul. Sábocz, dn. 31 grudnia zaczadziła Helena Biłakówna. W karetce Pogotowia odwieziono ją do szpitala Sawicz.

— Z Pogotowia. W ubiegłym roku Pogotowie ratunkowe było czynne w 3649 wypadkach, w tej liczbie 1735 wyjazdów karetki na miasto.

## Sprawozdanie Domu Pracy Pols. T-wa Pomocy Ofiarom Wojny za czas od 1/XII 915 do 1/XII 916 r.

Dom Pracy przy ul. Portowej, zorganizowany został w połowie roku 1915, chociaż dopiero od grudnia tegoż roku rozpoczyna się działalność szersza tej sekcji Pols. T-wa Pomocy Ofiarom Wojny.

Dom Pracy posiada działy następujące: bielizniarstwo, krawieczyzna, hafty, koronkarstwo, cerowanie, guzikarstwo, introligatorstwo i zabawkarstwo.

Pracownice dzielą się na 3 kategorie: a) wykwalifikowane specjalistki, b) uczennice i c) wykonujące powierzone im roboty na miesiąc.

w grudniu 1915 r. pracowało stałych 24 na miesiąc 46;  
w styczniu 1916 r. pracowało stałych 24 na miesiąc 53;  
w lutym 1916 r. pracowało stałych 28, na miesiąc 103;  
w marcu 1916 r. pracowało stałych 29, na miesiąc 105;  
w kwietniu 1916 r. pracowało stałych 30, na miesiąc 130;  
w maju 1916 r. pracowało stałych 69, na miesiąc 143;

w czerwcu 1916 r. pracowało stałych 66, na miesiąc 150;  
w lipcu 1916 r. pracowało stałych 64, na miesiąc 55;  
w sierpniu 1916 r. pracowało stałych 66, na miesiąc 51;  
we wrześniu 1916 r. pracowało stałych 115, na miesiąc 40;  
w październiku 1916 r. pracowało stałych 120, na miesiąc 19;  
w listopadzie 1916 r. pracowało stałych 120, na miesiąc 12.

Do czerwca stale wzrasta liczba pracowników, którym powierzano roboty do wykonania w domu — natomiast od lipca w miarę zmniejszania się robotniczej tej kategorii, zwiększa się stopniowo i znacznie liczba pracowników stałych.

Okoliczność ta tłumaczy się tem, że w czerwcu wyczerpały się zapasy materiałów surowych i zarząd Domu Pracy zmuszony został do pewnego przekształcenia tej instytucji — zaczęto przyjmować więcej zamówień w dziale krawieczyzny i bielizniarstwa do wykonania z materiałów powierzonych, a więc zamówienia te trzeba było wykonywać już w pracowni, przez robotnice wykwalifikowane pod kierunkiem instruktorek-specjalistek.

Znaczenie również wpłynęło na powiększenie robotniczej stałych, a zwłaszcza w dziale haftów artystycznych, duże powodzenie wyrobów Domu Pracy na istniejącej wystawie wileńskich domów pracy.

Sprawozdanie cyfrowe działalności Domu przy ul. Portowej przedstawia się jak następuje: od dn. 1 grudnia 1915 r. do dn. 1 grudnia 1916 r. wydano: na wynagrodzenie pracownic stałych 1401 rb. 18 k. oraz 19289 mk.; na wynagrodzenie pracownic, którym wydano roboty do domów 2353 rub. 24 kop. oraz 6358 mk. 92 fen.; na materiały—408 r. 77 k. oraz 11410 mk. 52 fen.; na komorne, opał i światło—147 rb. 45 k. oraz 769 mk. 01 fen.; wydatki biurowe 9 rb. 50 k. oraz 24 mk. 56 fen.; koszty urządzenia wystawy 73 mk. 71 fen. Ogółem wyasygnowano z kasy Pols. T-wa pom. of. wojny na prowadzenie Domu pracy przy ul. Portowej, od dnia 1 grudnia 1915 r. do 1 grudnia 1916 roku—Rb. 4319 k. 65 oraz mk. 37925 f. 75.

W ciągu okresu sprawozdawczego zarobki pracownic przeciętnie wynosiły od 1 marki do 2 mk. 75 fen. dziennie.

W ostatnich miesiącach zarobki, ustosunkowane do uzdolnienia pracownic normalowały się, jak następuje: 3 pracownice zarabiały po 3 m. 75 fen. dziennie, jedna po 2 m. 10 fen., 7 po 1 m. 90 fen., 2 po 1 m. 80 fen., 8 po 1 m. 75 fen., 14 po 1 m. 35 f., 11 po 1 m. 15 fen., zaś 75 zajętych tylko przez pół dnia w pracowni otrzymywały po 60 fen. Wypłata dokonywana jest co tydzień.

Pracownice, otrzymujące prace do wykonania, zarabiają od 5 do 15 marek, w miarę uzdolnienia.

Rachunki szczegółowe Domu Pracy przy ul. Portowej znajdują się w Sekretarjacie Polsk. T-wa Pomocy Ofiarom Wojny i każdemu z członków T-wa będą przedstawiane na żądanie do przejrzania.

Helena Sokolowska.

## 4 M. Szkoła Handlowa wieczorna

NADBRZEŻNA 4—12, w dziedzińcu, 2 piętro. 444

Lekcje rozpoczynają się w poniedziałek, 8 stycznia. Zapisy przyjmuje sekretarjat szkoły codziennie od 6—9 wiecz.

TORF w dobrym gatunku za pud 65 fen. z dostawą.

Zamówienia przyjmuje 454

SKLEP A. DANCIGIER I SPÓŁKA, WIELKA Nr. 72 (dawniej Alszwanga).

Kupujący torf otrzymają DRZEWO po cenach miejskiego zarządu.

**Laferme-papierosy:**  
Okella 3½ fen.  
Biała perła 3 fen.  
Moja Kochaneczka 2½ fen.  
Numer 100 1½ fen.

TORF SUCHY Poszukuje posady rządowej przy gospodarstwie: długoletnia praktyka, poważne rekomendacje. (Makarjewska) Makowa 15—13, Biskupski. Od 1—5 pp. 438

BRYKIETY I DRZEWO z dostawą do domów w każdej ilości poleca J. Sliwiński, S-to Jańska 19. 457

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny:

## Krótki Katechizm,

czyli nauka, jak wierzyć i żyć potrzeba, cena 15 f.

z Historją Świętą — 20 fen.

— Do nabycia we wszystkich księgarniach. —



Sanki używane do sprzedania tanio. Ul. Uniwersytecka № 2/16 m. 10, Tomaszewski. 439

Opal wyborowy, suchy. Alexandrowicz, Kasztanowa № 3, m. 9. Od 5—7 pp. 423

Światło elektryczne najtaniej i z najlepszych materiałów urządził prędko i dokładnie dział techniczny przy składzie elektrotechnicznych artykułów. S-to Jerska 27 róg Wroniej, Niedzwiecki. rk

SACHARYNA krystal. 2 i pół gr. 1 m. — 5 gr. 2 m. MOSTOWA 12, Sklep miejski Kooperatywy Bankowej. 417

W. GORNICKI,

subjekt damski, pracuje obecnie w firmie fryzjerskiej «Teodor», S-to Jerska № 15. 457

## Nauczyciel i nauczycielka

potrzebni do jednego domu na wieś, na dobrych warunkach. Uniwersytecka 9—15, od g. 3 do 5 po poł. Wańkowszcza. 456

## Zgubiono

dn. 1 bm. wieczorem idąc ul. Wileńską, Niemiecką do Wielkiej złoty zegarek damski z dewizką. Uprzejmie prosi się łaskawego znalazcę o zwrot takowego za wynagrodzeniem. Wileńska № 25 m. 5, Jodkowska. 455

## Potrzebny

stróż z tezema dorosłymi robotnikami. Zgłaszać się z rekomendacjami od g. 9 do 10 r. Skopcowiska 3—14, Wileński. 441

## Makulatura

do sprzedania. Dowiedzieć się w administracji «Dziennika Wileńskiego» od 10—2. gr

## Osoba

młoda, posiadająca dobrą wymowę polską, poszukuje posady na wieś lub w mieście. Może być przy dziełach z syciem lub zarządzać domem, zna się również na kuchni. Wymagania skromne. Łaskawe oferty proszę nadsyłać: Skopówka № 7, Kalwiec. gr